

## UCHWAŁA

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

Protokolant starszy inspektor sądowy Łukasz Kaczmarek

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, na posiedzeniu w dniu 18 stycznia 2024 r., wniosku Prokuratora Prokuratury Krajowej o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej A. Z. - prokuratora Prokuratury Rejonowej [...] w W. za czyn z art. 217 § 1 k.k.

na podstawie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1247 z późn. zm.).

uchwalił:

1) zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej A. Z. prokuratora Prokuratury Rejonowej [...] w W. za to, że: w dniu 26 września 2021 roku w H., woj. [...] naruszył nietykalność cielesną K. C. w ten sposób, że przytrzymując pokrzywdzoną lewą ręką za jej prawy bark, prawą ręką uderzył ją pięścią w okolice szczęki dolnej, a następnie chwycił oburącz za przeguby dłoni, uniósł do góry i przytrzymał, tj. o czyn wyczerpujący znamiona występkę z art. 217 § 1 k.k.

2) kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Naczelnik Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej w dniu 23 listopada 2023 r. wniósł do Sądu Najwyższego wniosek o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej A. Z. - prokuratora Prokuratury Rejonowej [...] w W., za czyn polegający na tym, że:

w dniu 26 września 2021 r. w H., woj. I. naruszył nietykalność cielesną K. C. w ten sposób, że przytrzymując pokrzywdzoną lewą ręką za jej prawy bark, prawą ręką uderzył ją pięścią w okolice szczęki dolnej, a następnie chwycił oburącz za przeguby dłoni, uniósł do góry i przytrzymywał, tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k.

Uprzednio, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyła w dniu 11 kwietnia 2022 r. K. C. (k. 1-24), w skutek którego wszczęto śledztwo o przestępstwo określone w art. 217 § 1 k.k. (k. 105-106), które następnie objęto ściganiem z urzędu (k. 108-109). Postępowanie prowadzone jest przez Prokuraturę Krajową Wydział Spraw Wewnętrznych pod sygn. akt [...]. W dniu 18 października 2022 r. K. C. złożyła ustne zawiadomienie o naruszeniu nietykalności cielesnej oraz przesłuchano ją w charakterze świadka (k. 127-133).

**Sąd Najwyższy Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.**

Wniosek Prokuratora Prokuratury Krajowej zasługuje na uwzględnienie.

Z racji sprawowanej funkcji i jej doniosłości, ustawodawca objął urząd prokuratora szczególną ochroną w postaci immunitetu. Instytucja ta ma na celu przede wszystkim zagwarantowanie niezależności i bezstronności oraz swobody działania w wykonaniu obowiązków służbowych osobie sprawującej ten urząd. Nie jest jednak ona nieograniczona, gdyż nie może być instrumentalnie wykorzystywana jako parasol ochronny dla czynności nieliczących z powagą sprawowanego urzędu, a zwłaszcza dla sprzecznych z prawem działań.

Zgodnie z art. 135 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2023 poz. 1360; dalej: „u.p.p.”) gwarantem prawidłowego funkcjonowania instytucji immunitetu prokuratorskiego jest sąd dyscyplinarny, bez zezwolenia którego prokurator nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Do wydania tego zezwolenia koniecznym jest zaistnienie dostatecznie uzasadnianego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez prokuratora (art. 135 § 5 u.p.p.). Zauważyć przy tym należy, że pojęcie „dostateczności” nie znajduje swojej definicji legalnej w obowiązujących aktach prawnych, a jego dookreślenie zostało poczynione zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie.

Jednolita linia orzecznicza Sąd Najwyższy wskazuje, że dostatecznie uzasadnione popełnienie przestępstwa, w kontekście ustawy Prawo o prokuraturze, oznacza wyższy stopień podejrzenia tak co do faktu popełnienia przestępstwa, jak i co do osoby sprawcy. Nie chodzi zatem o ustalenie, że określona osoba popełniła przestępstwo, lecz o to, że zebrane dowody wskazują na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia tego faktu (zob. uchwała SN z 23.02.2006 r., SNO 3/06, LEX nr 470201 oraz postanowienie SN z 11.10.2005 r., SNO 43/05, LEX nr 472061). Poziom tego podejrzenia musi być na pewno wyższy niż jedynie spekulacje bądź domysły i powinien opierać się na rzetelnym i wiarygodnym materiale dowodowym (zob. uchwała SN z 9.05.2023 r., I ZI 41/22, LEX nr 3598194). W doktrynie podkreśla się, że chodzi o bogatszy materiał dowodowy w stosunku do uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa wymaganego do wszczęcia postępowania (zob. A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny [w:] A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, Prawo o prokuraturze. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2021, art. 135).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że załączony do wniosku materiał dowodowy czyni zadość przywołanym wymaganiom. Całokształt okoliczności rysujących się na jego podstawie wskazuje bowiem w sposób dostateczny na uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora A. Z. zarzucanego mu wnioskiem przestępstwa. W oparciu o wskazane dowody ustalono, że w nocy z dnia 25 na 26 września 2021 r. w obiekcie E. w H. odbywała się impreza okolicznościowa, mająca na celu promocję tego obiektu, której uczestnikami byli między innymi A. Z., jego znajoma A. B. oraz K. C. wraz z partnerem M. Ł. W jej trakcie K. C. z M. Ł. podeszli do wspólnego znajomego G. M. i wówczas K. C. zaproponowała wspólny taniec. A. B. stojąca obok G. M. zareagowała na to nerwowo i stwierdziła, że G. M. nie będzie z nikim tańczył bo rozmawia z nią. Jednocześnie wymachiwała rękoma w stronę K. C. i zwracała się do niej podniesionym tonem. Świadkiem zdarzenia była przechodząca obok A. L.

Powyższe okoliczności potwierdzają zeznania pokrzywdzonej K. C. (k.127-133, 467-468) i A. L. (k. 179-182, 465-466). Pokrywają się one również z zeznaniami M. Ł., który zeznał ponadto, że A. B. odpychała K. C. Świadek ten

wycofał się i wrócił do stolika, do którego po czasie wróciła K. C. mówiąc mu, że została zwyzywana przez A. B. (k. 203-205, 469-470).

Z zeznań G. M. wynika, że K. C. podeszła do niego, gdy tańczył z A. B., jednak z uwagi na spożyty alkohol nie pamięta szczegółów tej sytuacji (195-198). Zeznania G. M. w tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadka A. B., która w swoich późniejszych zeznaniach złożonych przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym w sprawie [...], oświadczyła, że sytuacja taka miała miejsce, nie pamiętała jednak czy osobą, która do nich podeszła była K. C. (k. 107-108, 471-472).

Jak wynika z nagrania z kamery lokalu oraz sporządzonych na jej podstawie protokołów oględzin, o godz. 00:24:05 K. C. odeszła od stolika znajdującego się w środkowej części sali restauracyjnej. Na salę tą godz. 00:24:07 weszli A. B. i A. Z. O godz. 00:24:10 K. C. podeszła do A. B. i uderzyła ją pięścią w twarz, A. B. upadła. W reakcji na to zachowanie, A. Z. przytrzymał K. C. lewą ręką za jej prawy bark i uderzył ją prawą pięścią w okolice szczęki dolnej. Następnie chwycił pokrzywdzoną oburącz za przeguby dłoni, uniósł do góry, szarpał i przytrzymywał. W konsekwencji osoby trzecie, w tym między innymi M. R., interweniowały, aby oddzielić A. Z. od K. C. A. Z. był agresywny, starał się nie dopuścić osób interweniujących i usiłował atakować K. C. Do interweniujących dołączył M. Ł. A. Z. próbował doprowadzić do konfrontacji z wyżej wymienionym, jednakże mężczyzn również oddzielili inni uczestnicy imprezy. A. Z. w momencie przytrzymywania go przez osoby postronne był agresywny, szarpał się z interweniującymi mężczyznami. W międzyczasie K. C. ponownie próbuje uderzyć A. B., lecz zostaje powstrzymana i następnie udaje się do stolika. W międzyczasie M. R. z innymi osobami wyprowadził A. Z. na zewnątrz lokalu (k. 36, 144-154, 250-260, 461)

Powyższe znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach K. C. (k.127-133, 467-468), M. Ł. (k. 203-205, 469-470), M. R. (k. 47v, 477-479), J. M. (k. 167-168). Pokrywa się to również z zeznaniami świadka A. B., która nie pamiętała jednak czy wstała sama czy ktoś jej pomógł nie widziała dalszego przebiegu zdarzenia po uderzeniu. Bezpośrednio po uderzeniu K. C. wypowiedziała do niej słowa „[...] zajebie cię” (k. 38-39, 107-108, 240-242). Fakt wypowiedzenia tych słów potwierdził A. Z. Oświadczył, że po uderzeniu A. B. miał wrażenie, że K. C. kopnie ją, wtedy

uderzył ją z otwartej ręki, ale nie z całej siły. Jego interwencja miała na celu powstrzymanie K. C., gdyż odniósł wrażenie, że jest ona „nabuzowana”. Nie pamiętał dokładnie przebiegu sytuacji od uderzenia do puszczenia sali, gdyż był pod wpływem silnych emocji (k. 67v, 490-491v).

W sposób odmienny powyższe zdarzenie opisał świadek D. K. wskazując, że A. Z. nie uderzył K. C., lecz tylko ją odepchnął. Po odtworzeniu nagrania z monitoringu w siedzibie Prokuratury Krajowej, D. K. zeznał, że widać, że „dziewczyna uderzyła dziewczynę”. Ponadto zeznał, że wie od G. M., że A. Z. ma częściowy niedowład ręki od urodzenia (k. 232-235, 480-481). Zeznania te pozostają w sprzeczności z zapisem monitoringu oraz z zeznaniami pozostałych świadków i nie mogły zostać uznane za wiarygodne. Natomiast zeznania L. B. nie wniosły wiele do sprawy z uwagi na fakt, że nie widziała ona zdarzenia (k. 49v, 482-484)

Po zdarzeniu A. Z. zadzwonił na numer alarmowy 112, prosząc operatora o połączenie z Komendą Powiatową Policji w R. i zgłosił, że zarówno on, jak i A. B. zostali pobici (k. 104, 261-266). Na miejsce zdarzenia udali się funkcjonariusze Policji: mł. asp. K. M. oraz asp. sztab. R. T. (k.30-32, 55-64, 83v, 112-113v).

Wskutek uderzenia K. C. skarżyła się rozcięcie wewnętrzne wargi dolnej. Zeznała ona, że po zdarzeniu nie korzystała z pomocy medycznej, nie dokonano oględzin jej ciała, nie poddała się obdukcji lekarskiej, w związku z czym nie posiada dokumentacji medycznej w tym zakresie. Po powrocie do miejsca zamieszkania płakała, czuła się źle psychicznie, nikt wcześniej jej tak nie upokorzył i nie uderzył, a tym bardziej mężczyzna. Po uderzeniu przez A. Z. i przytrzymywaniu pokrzywdzonej za ręce musiały interweniować osoby trzecie, aby nie doszło do kolejnego uderzenia. A. Z. przytrzymywał ją za ręce mocno, z dużą siłą, wskutek czego pokrzywdzona odczuwała bolesność przedramion. Jej ręce były po tym obolałe lecz nie zauważyła żadnych obrażeń w tym miejscu. Zaprzeczyła przy tym by kierowała do A. B. czy A. Z. groźby lub słowa powszechnie uważane za obelżywe (k. 127-133).

W toku śledztwa dopuszczono dowód z opinii sądowo-lekarskiej sporządzonej przez biegłego dr hab. n. med. T. J. - specjalisty medycyny sądowej z Uniwersytetu Medycznego, na okoliczność ewentualnych obrażeń doznanych przez

K. C.. Stosownie do powyższego biegłemu udostępniono zapis monitoringu wewnętrznego z obiektu E. oraz kopie protokołów zeznań świadków. Biegły wykluczył, aby w wyniku uderzenia, z uwagi na jego siłę i miejsce K. C. była narażona na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu art. 160 § 1 k.k. Wykluczył również powstanie skutku wynikającego z art. 157 § 1 k.k. Zdaniem biegłego wysoce prawdopodobne jest doznanie przez pokrzywdzoną obrażeń, o których traktuje art. 157 § 2 k.k. W ustnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, że zarówno siła uderzenia, jego dynamika nie była znaczna. W wyniku uderzenia pokrzywdzona zachowała równowagę, nie krwawiła, mimo ciosu zadanego w bogato unaczynioną okolice. Opiniowana zeznała, że skutkiem uderzenia było porozcinane wnętrze wargi dolnej, bez podbiegnięć krwawych (siniaków) i obrzęków (opuchlizny). Przedstawione powyżej dane wskazują na brak wystąpienia skutków opisanych w art. 160 § 1 k.k. i na wysoce nieprawdopodobne wystąpienie skutków wskazanych w art. 157 § 1 k.k. Z sądowno - lekarskiego punktu widzenia, uwzględniając brak podbiegnięć krwawych, brak obrzęku, brak rany wymagającej opatrzenia chirurgicznego i brak krwawienia - należy przyjąć, że było to najprawdopodobniej powierzchowne pęknięcie błony śluzowej wargi dolnej lub głębokie otarcie nabłonka w tym miejscu. Obrażenie takie odpowiada lekkiemu uszczerbkowi na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządu ciała i rozstrojowi zdrowia trwającymi nie dłużej niż 7 dni, o którym mowa w art. 157 § 2 k.k. (k. 429-432, 505-508).

Nadmienić należy, że zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k. w dniu 28 września 2021 r. złożyła A. B. (k. 27-28). Postanowieniem z dnia 2 października 2021 r. wszczęto dochodzenie o przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k. oraz postawiono zarzuty K. C. z art. 157 § 2 k.k. oraz art. 190 § 1 k.k. Komenda Powiatowa Policji w R. w dniu 16 marca 2023 r. skierowała przeciwko K. C. akt oskarżenia (k. 37, 70-71, 94-95). Sąd Rejonowy w R. wyrokiem nakazowym z dnia 25 kwietnia 2022 r., [...] uznał K. C. winną zarzucanych jej czynów (k. 97-97v). Wskutek wniesionego sprzeciwu Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 28 lutego 2023 r. na mocy art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby wynoszący rok (pkt 1), na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł od oskarżonej na rzecz

pokrzywdzonej A. B. kwotę 1000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (pkt 2); zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 120 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania (pkt 3) (k. 439, 301).

Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyła w dniu 11 kwietnia 2022 r. K. C. (k. 1-24), w skutek którego wszczęto śledztwo o przestępstwo określone w art. 217 § 1 k.k. (k. 105-106), które następnie objęto ściganiem z urzędu (k. 108-109). Postępowanie prowadzone jest przez Prokuraturę Krajową Wydział Spraw Wewnętrznych pod sygn. akt [...]. W dniu 18 października 2022 r. K. C. złożyła ustne zawiadomienie o naruszeniu nietykalności cielesnej oraz przesłuchano ją w charakterze świadka (k. 127-133).

Czyn, którego popełnienie zarzuca się prokuratorowi A. Z., a o którym mowa w art. 217 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, skutkowym. Przedmiotem ochrony jest nietykalność cielesna człowieka. Jak wskazuje się w doktrynie, naruszeniem nietykalności cielesnej zdaje się każde bezprawne dotknięcie innej osoby czy inny krzywdzący kontakt. Wchodzą tu w grę wszelkie kontakty fizyczne, które są obraźliwe, kłopotliwe czy po prostu niepożądane (zob. M. Mozgawa [w:] M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 217).

Materiał dowodowy załączony do wniosku, w tym w szczególności nagranie z monitoringu obiektu E. w H., przesłuchania świadków oraz prokuratora A. Z. wskazuje na spełnienie przesłanki opisanej w art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze. Zauważyć przy tym należy, że prokurator A. Z. nie zaprzeczył, że uderzył K. C., podkreślając przy tym, że uczynił to w celu ochrony A. B. przed jej dalszym działaniem. Sąd w postępowaniu o wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora A. Z. do odpowiedzialności karnej nie ma jednak na celu rozstrzygnięcia w przedmiocie przypisania mu winy. Jak podkreśla się w jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, sąd dyscyplinarny nie ma obowiązku, a nawet prawa, do ustalenia winy. Wina może być bowiem ustalona jedynie przez sąd powszechny w postępowaniu karnym, prowadzonym według reguł określonych w Kodeksie postępowania karnego (zob. uchwała SN z 17.04.2012 r., SNO 3/12, LEX nr 1228696).

Rolą sądu dyscyplinarnego wydającego uchwałę zezwalającą na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej nie jest ustalenie czy czyn zarzucany prokuratorowi A. Z. miał miejsce w sposób niebudzący wątpliwości, lecz jedynie stwierdzenie czy występuje dostatecznie uzasadnione podejrzenie jego popełnienia, co zdaniem Sądu ma miejsce w niniejszej sprawie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.

[M. T.]

(r.g.)